Nr. 206. Kraków, Poniedziałek 31 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca

Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr [illegible]. Telefon admin. i drukarni Nr [illegible].

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 31 Sierpnia 1914).

Ofenzywa rosyjska będzie jej klęską.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Reichspost" wywodzi o ofenzywie rosyjskiej w Galicyi Wschodniej:

Ofenzywie rosyjskiej nietylko się nie sprzeciwialiśmy, lecz sami jej pragnęliśmy, sami czyniliśmy wszystko, co było wskazane i potrzebne, aby ją wciągnąć w głąb Galicyi. Co więcej, **linię bojową,** na której obecnie walczymy z armiami rosyjskiemi, **sami z góry wytknęliśmy, sami przygotowaliśmy aż do najdrobniejszych szczegółów według szeroko zakreślonego planu — jeszcze przed wybuchem wojny.** Rosyjska armia bowiem nie jest zdolną do akcyi zaczepnej a potrafi się długo bronić w defenzywie na bezkresnych swych przestrzeniach. Zapuściwszy się do Galicyi Wschodniej **musi Rosya zostać pokonaną** przez armię austryacką, która doskonale zna teren walki i jest dobrze zaopatrzona we wszystko, co jest potrzebne do podjęcia decydującego boju.

Klęska Moskali pod Szczytnem.

Berlin. (T. B.). Korespondent Lokalanzeigera donosi o bitwie pod Szczytnem: Prawe skrzydło wojska niemieckiego ustawione było koło Działdowa i Dąbrowna, Centrum koło Melsztynka, lewe skrzydło koło Olsztyna, Pyzia i Biskupiec. **Centrum stawiało zwycięski opór rozpaczliwym usiłowaniom Rosyan przełamania niemieckich szeregów. Operacye niemieckie zmierzały do zupełnego osadzenia przeciwnika rosyjskiego, który miał pięć korpusów i trzy dywizye kawaleryi, a zatem był w znacznej przewadze. Franktireurzy mieli karabiny maszynowe ustawione przed pewnym hotelem** naprzeciw dworca kolejowego w Lowanii. Korespondent wspomnianego pisma widział także 400 jeńców angielskich.

Francuska dywizya odmawia posłuszeństwo.

Genewa. (Tel. wł.) Prasa paryska omawia wypadek, jaki miał miejsce podczas bitwy w Lotaryngii, **gdzie dywizya 15 korpusu armii wypowiedziała posłuszeństwo, co spowodować musiało paniczny odwrót armii z pola walki.** — Senator Gervais poruszył tę sprawę w „Matinie", za co otrzymało wydawnictwo naganę urzędową. Ponieważ jednak wszystkie artykuły podlegają cenzurze ministerstwa wojny, przypuszczać należy, że władze wojskowe z początku nie wzbraniały publikacyi inkryminowanego artykułu.

Walka tytanów.

Wiedeń. (T. wł.) Korespondent „N. Freie Presse" Rode-Rode pisząc o „walce pod Lwowem" zauważa, że „rosyjski infanterzysta dotąd nie stracił nic ze swojej słynnej wytrwałości. Żołnierz rosyjski idzie na wroga bez rozdrażnienia i przyjmuje wszystko jako zrządzenie Boże, zwycięstwo czy klęskę. Jest on przyzwyczajony cierpieć w pokoju, cierpi także we wojnie. Letargicznie, powolnie buduje szańce, broni ich, da się z nich wypędzić i buduje znowu nowe szańce. — Każdy krok terenu musimy krwią kupować od mużyka. — Jest to bezprzykładna walka tytanów. Jeżeli zwyciężymy — a należy się tego spodziewać — to habsburscy żołnierze dokonają najsławniejszego i najtrudniejszego czynu wojennego, jaki kiedykolwiek został spełniony".

Pochwała dla południowych Słowian.

Wiedeń. (T. B.) C. i k. ministerstwo wojny otrzymało następującą informacyę telegraficzną: Wobec rozsiewanych od początku wojny przez dzienniki zagraniczne niepomyślnych sądów o rzekomem zachowaniu się żołnierzy narodowości południowo-słowiańskich, specyalnie odczuwam zadośćuczynienie, że mogę **wskazać na wzorowe zachowanie się przed nieprzyjacielem i czyny wspaniałej waleczności i bohaterstwa, okazane przez oba pułki dalmatyńskie** pp. im. Lacy Nr 22 i pułk obrony krajowej Gravoza Nr 37.

Podp. Wurm
generał zbrojmistrz.

Skonfiskowanie austr. okrętów.

Tryest. (Tel. wł.) „Piccolo" donosi: Po dwóch okrętach handlowych austryackich, które zostały skonfiskowane w Belgii, taki sam los spotkał parowiec **„Aristea", który dnia 29 lipca został w porcie petersburskim zajęty przez portową władzę rosyjską.** Załogę internowano w Petersburgu. W porcie Maryanopol nad Morzem Azowskiem **zabrali Rosyanie parowiec austryacki „Erna", a w porcie Taganrog również nad morzem Azowskiem parowiec „Istok".**

Franktireurzy belgijscy.

Berlin. (T. B.) „Vossische Zeitung" donosi z Hagi: Wobec twierdzenia, że w Lowanii nie belgijscy franktireurzy lecz wojska niemieckie strzelały do wojsk niemieckich korespondent pisma „Rotterdamscher Courant donosi na podstawie własnych spostrzeżeń, że **franktireurzy wykonali planowy atak na wojska niemieckie.** Również stwierdził korespondent, że Na wyżynie na zachód od Melsztynka widział korespondent 3000 jeńców rosyjskich. Ludzie ci byli bardzo przygnębieni i robili wrażenie istot brutalnych, zdolnych do najgorszego barbarzyństwa.

Stany Zjednoczone a Japonia.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Korespondenz Herzog" donosi z Berlina:

Dzienniki amerykańskie z datą od 6 do 10 b. m., które tutaj przybyły, zgodnie podnoszą, że Stany Zjednoczone już od początku sierpnia zajmowały się zamiarem Japonii zajęcia Czingtau. Dzienniki amerykańskie z d. 9 b. m. ogłosiły następujący telegram z Waszyngtonu: **Departament stanu zaprzecza stanowczo, jakoby ambasador Stanów Zjednoczonych w Tokio wręczył rządowi japońskiemu notę w sprawie stosunków chińskich, będących w związku z akcyą Japonii.** Prawdą jest tylko, że wspomniany ambasador zasięgał informacyj co do stanowiska Japonii wobec wojny w Europie. Prawdopodobnie na wypadek napadu na niemiecką kolonię Czingtau ze strony Anglii i Japonii **będą Stany Zjednoczone czynniy zabiegi o to, ażeby Chiny zachowały neutralność.** Chiny obawiają się wybuchu rewolucyi, gdyby na ziemi chińskiej zjawiły się japońskie i wogóle obce wojska. Z tego powodu rząd chiński zwrócił się o ewentualną pomoc do Stanów Zjednoczonych.

Obrona Antwerpii.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Korrespondenz Herzog" donosi z Amsterdamu:

Antwerpia przygotowuje się do oblężenia. Parowce przywożą nieustannie zapasy żywności. Izba deputowanych będzie obradować w gmachu flamandzkiej opery, zaś Senat w budynku teatru holenderskiego. Niektóre hotele służą za szpitale. Wszystkie automobile zabrała armia. Wspaniały las, położony od strony Colmpthout, pada pod siekierami, wiele domów są demolowane. Rozpoczęto budowę nowych fortów.

Oburzenie na Anglię i Francyę jest wielkie z powodu, że zdały Belgię na łaskę Niemców. Pisze o tem prasa mimo cenzury. Prasa angielska podnosi, że należy Antwerpii pospieszyć z pomocą, zarazem jednakże powiada, że niema mowy o naruszeniu neutralności Holandyi, aczkolwiek **bez złamania tej neutralności flota angielska nie może dostać się do Skaldy.**

Koniec księcia Wieda.

Rzym. (T. B.) „Tribuna" donosi z Bari pod datą 30 bm. Według nadeszłych tu wiadomości potwierdza się, że ks. **Wied zamierza opuścić Durazzo na pokładzie okrętu Misurata.**

Lepiej rotmistrzem niż królem.

Rzym. (T. wł.) Książę Wied wyraził życzenie objęcia z powrotem swego stanowiska w korpusie gwardyi niemieckiej i udania się na pole bitwy. Władzę nad Albanią obejme komisya kontrolna europejska. Durazzo zostanie zajęte przez mahometan.

Ks. Hohenlohe w głównej kwaterze pruskiej.

Berlin. (T. B.) **Amabasador austro-węgierski książę Hohenlohe, który bawił przedwczoraj w głównej kwaterze wojennej, wręczył cesarzowi Wilhelmowi swe pismo uwierzytelniające.**

Odznaczenie niemieckiego oddziału ze Skutari.

Sarajewo. (T. B.) Komendant armii jenerał zbrojmistrz Potiorek na mocy otrzymanego od **monachy upoważnienia, nadał szeregowi żołnierzy z niemieckiego oddziału** ze Skutari za ich waleczne zachowanie się w obliczu nieprzyjaciela odznaczenia.

Pomoc Kanady dla Anglii.

Hamburg. (Tel. wł.) „Hamb.-nachr." donoszą ze Sztokholmu: W prywatnym telegramie z Kanady do tutejszego konsula Rechnitzera donoszą, **że Kanada wysyła 50.000 ludzi w pomoc swojemu macierzystemu krajowi. Ponadto 50 milionów dolarów, 1 milion worków pszenicy i okręt szpitalny z lekarzami i służbą sanitarną.**

Opróżnienie Lille (?).

Kolonia. (Tel. wł.) Z Antwerpii donoszą do „Köln.-Zeitg": **Na granicy Belgii leżąca twierdza francuska Lille została opróżniona z 50.000 załogi.** Załoga podążyć miała w kierunku południowo wschodnim.

Prefekt departamentu i burmistrz odjechali. Policya miejska została rozbrojoną a ludność przygotowano na przybycie wojsk niemieckich i wezwano do zachowania spokoju.

Zatopienie pruskiego okrętu.

Berlin. (Urzędowo. T. B.) Wedle doniesienia z Las Palmas parowiec pospieszny północnoniemieckiego Lloyda „Cesarz Wilhelm Wielki", przysposobiony na pomocniczy krążownik, **został zatopiony przez krążownik angielski „Hightlyer", gdy znajdował się na wodach neutralnych** w kolonii hiszpańskiej Rio del Oro. Przeciwko temu, sprzeciwiającemu się wszelkim prawom międzynarodowym naruszeniu neutralności należy zaprotestować. Wielka Brytania podeptaniem uznanej zawsze przez wszystkie narody teoretycznej i praktycznej nienaruszalności zwierzchnictwa na wodach neutralnych wykazała, że nie waha się przejść do porządku dziennego nad prawem zwierzchnictwa państw neutralnych.

Socyaliści w gabinecie.

Berlin. (T. wł.) Partya socyalistyczna francuska oświadcza, że zgodziła się na wstąpienie Genesde'a i Sembata do ministeryum, ponieważ w grę wchodzi przyszłość narodu i życie Francyi. Cały naród musi bronić ziemi i wolności Francyi.

Jubileusz „N. Fr. Presse".

Wiedeń. (T. wł.) Wielki organ żydowsko-giełdowy „Neue Freie Presse" obchodzi 1-go września 50-lecie swego istnienia. Wydawnictwo poświęciło temu jubileuszowi ogromny numer, w którym sławi swe zasługi dla Austryi, niemczyzny i wolności. „N. Fr. Presse" założoną została przez pruskiego żyda Dra Maksa Friedaendera i Michała Etienne'a, pochodzącego z rodziny francusko-żydowskiej. Obaj pracowali przez lat kilkanaście w redakcyi „Presse", założonej w r. 1848 przez Augusta Zanga, w r. 1864 wystąpili jednak z redakcyi i pociągnęli za sobą grupę współpracowników do „N. Fr. Pressy". (Podobnie powstała później „N. Reforma" na miejsce „Reformy". Przyp. Red.). Odtąd nowy dziennik rozrósł się ogromnie, aż dopiero skuteczną tamę jego wpływom położyła prasa antysemicka i popularna. Od dwóch lat po śmierci Bachera, naczelnym redaktorem tego dziennika, skrajnie antychrześcijańskiego i antypolskiego, jest Moryc Benedykt, oczywiście żyd, jak niemal wszyscy jego współpracownicy.

Wiedeń. (T. B.) Angielski kapitan Percy Silliam, który był jeńcem austryackim, ogłasza publiczne podziękowanie za traktowanie, jakiego doznał ze strony władz austryackich.

Otwarcie Konklawe.

Rzym. (T. B.) O godz. 9 rano bawiący w Rzymie kardynałowie udali się do Watykanu i zebrali się w sali Regia, gdzie gwardya szwajcarska i gwardya zamkowa w mundurach galowych pełniły służbę honorową. Kardynał Ferrata celebrował o godz. 10 przedpoł. w kaplicy sykstyńskiej mszę św. do Ducha św. Obecnych było 53 kardynałów. Szwajcarska gwardya przyboczna w mundurach galowych pełniła służbę.

Rzym. (T. B.) „Corriere d'Italia" donosi: Papiescy mistrze ceremonii wydali wszelkie zarządzenia w sprawie ceremoniału przy zamknięciu konklawe. Marszałek konklawe książę Higi Albani i gubernator msgr Misciattelli udadzą się z swymi świtami do kaplicy sykstyńskiej, aby przed kollegium świętem złożyć przysięgę. Następnie odprowadzą kardynałów do cel, poczem prefekt ceremonii wezwie wszystkich prałatów i dygnitarzy, którzy nie biorą udziału w konklawe, do usunięcia się. **Bezpośrednio po tem dzwon na podwórzu św. Damazego da znak do zamknięcia konklawe. Następnie zostanie stwierdzone zamknięcie wewnętrzne i zewnętrzne konklawe i spisany zostanie o tem akt notaryalny.**

Rzym. (T. B.) Podczas Mszy „De Spiritu Sancto" w kaplicy paulińskiej sekretarz brewiarza monsgr. Galli wygłosił kazanie „de eligendo summo pontifice" polecając kardynałom, aby **dokonali szybko wyboru i zdecydowali się na wybór najdogodniejszego.** Po Mszy kardynałowie odbyli krótkie zebranie, poczem udali się do domów. Popołudniu powracają do Watykanu i o godz. 5 udadzą się do konklawe.

Marszałek konklawe Shigi Albani rano objął urzą. Przyjął on oficerów przybocznej gwardyi papieskiej, która przybyła w mundurach galowych. Jako pierwszego przyjął pułkownika gwardyi szwajcarskiej Reponda.

Odezwa do Polaków.

Od jednej osoby, która po ciężkich przygodach przybyła do Lwowa z Prus wschodnich, z okolicy odległej o dwa kilometry od granicy rosyjs., otrzymał „Dziennik Polski" odezwę, którą niemieckie balony i latawce porozrzucały po Królestwie. Odezwa ta brzmi:

Polacy!

Zbliża się chwila oswobodzenia z pod jarzma moskiewskiego.

Sprzymierzone wojska Niemiec i Austro-Węgier przekroczą wkrótce granice Królestwa Polskiego. Już cofają się Moskale. Upada ich krwawe panowanie, ciążące na Was od stu przeszło lat. Przychodzimy do Was, jako przyjaciele. Zaufajcie nam!

Wolność Wam niesiemy i niepodległość, za którą tyle wycierpieli ojcowie Wasi. Niech ustąpi barbarzyństwo wschodnie przed cywilizacyą zachodnią, wspólną Wam i nam.

Powstańcie, pomni Waszej przeszłości, tak wielkiej i pełnej chwały.

Połączcie się z wojskami sprzymierzonemi. Wspólnemi siłami wypędzimy z granic Polski azyatyckie hordy.

Przynosimy też wolność i swobodę wyznaniową, poszanowanie religii, tak strasznie uciskanej przez Rosyę. Niech z przeszłości i teraźniejszości przemówią do Was jęki Sybiru i krwawa rzeź Pragi i katowania Unitów.

Z naszemi sztandarami przychodzi do Was wolność i niepodległość.

Naczelne dowództwo niemieckich i austro-węgierskich armij wschodnich.

Kronika

Za duszę ś. p. Papieża Piusa X. odbędzie się w polskim kościele w Wiedniu — we wtorek 1 września uroczyste nabożeństwo żałobne, na które wszystkich rodaków najuprzejmiej zapraszają O. O. Zmartwychwstańcy.

Strzelcy lwowscy w Krakowie. Wczoraj wieczorem przybyły do Krakowa dwie kompanie Strzelców ze Lwowa, które mają być wcielone do Legionu zachodniego. Z dworca Strzelcy przemaszerowali ulicami Basztową i Floryańską na Rynek główny, do koszar Legionów w Krzysztoforach. Strzelcy ustawili się przed gmachem, a po przeprowadzeniu regulaminowych formalności, plutonami wchodzili do wnętrza i zajmowali wyznaczone sale. Zgromadziło się wiele publiczności, która serdecznie witała Lwowiaków.

Armaty rosyjskie z pod Kraśnika, zdobyte przez wojska austryackie, przewiezione będą do **Krakowa.**

Z Teatru miejskiego donoszą nam: We wtorek i środę z powodu przygotowań najbliższych nowości, teatr zamknięty.

We czwartek 3 września ukaże się po raz pierwszy głośna komedya w 4 aktach Stan. Kozłowskiego p. t. „Polka w Ameryce". Powyższa komedya pełna humoru i satyry zdobyła sobie w Warszawie niebywały rekord, **grana bowiem 150 razy w ciągu bieżącego sezonu.**

W sobotę zaś przygotowują artyści miłą niespodziankę, a mianowicie po raz pierwszy daną będzie w teatrze miejskim sztuka ze śpiewami i tańcami z czasów sercu nam miłych p. t. **„Ułani ks. Józefa"** w 4 aktach, **a w niedzielę popołudniu „Kościuszko pod Racławicami".** Na wszystkie przedstawienia kasa zamawiań sprzedaje już od dziś bilety po cenach zniżonych.

Kursa operowe w instytucie muzycznym. — Wobec wielkiego zapotrzebowania artystów opery, otwiera Instytut kursa operowe, na które przyjmowane będą osoby, posiadające głos, talent i pewną sprawność techniczną. Prof. Mieczysław Horbowski, który prowadził kursa operowe w Wiedeńskiem konserwatoryum nawiązał z ajencyami zagranicznymi kontakt, ułatwiający uczniom jego debiuty sceniczne.

W gimnazyum żeńskiem Drów Józefa i Maryi Lewickich (dawniej H. Strażyńskiej) w Krakowie odbędą sę egzamina wstępne do klasy I. dnia 7 września; egzamina wstępne i poprawcze do kl. II.—VIII. od 7—16 września w godzinach 11—1 przedpołudniem. Do internatu przyjmuje się panienki i na krótki przeciąg czasu.

Polska Liga Narodowa we Lwowe będzie rozwiązana, a walne zgromadzenie, zwołane na 12 września, przekazać ma fundusze żelazne i obrotowe na Legiony.

„Nasza Riviera". Wczorajsza notatka kronikarska nie odnosiła się do kawiarni i mleczarni p. Gędzierskiego przy ulicy Dunajewskiego, noszącej taką firmę).

Od jednego z tutejszych znanych lekarzy otrzymujemy wiadomość, że właśnie ta mleczarnia „nie jest punktem obserwacyjnym krakowskich strojniś" lecz **„posterunkiem, który spełnia swą powinność wobec konwoju rannych".** Ranni przechodząc lub przejeżdżając obok lokalu „Riviery", otrzymują bezinteresownie lemoniadę, soki owocowe i mleko. Podobną usługę tak dla rannych, jak również legionistów naszych spełnia filia tego zakładu **„Zdrowie"** przy ulicy św. Tomasza. Fakt ten notujemy z przyjemnością w nadziei, że znajdzie naśladownictwo u innych właścicieli podobnych zakładów.

Pod koła pociągu. Wczoraj o g. 9.30 wieczór na dworcu kolejowym w Trzebini wpadł pod koła ruszającego właśnie pociągu 12-letni syn kolejarza, Stanisław Kula w chwili, kiedy przez okno wagonu podawał wodę rannemu żołnierzowi. Nieszczęśliwego chłopca odwieziono do szpitala Łazarza z nogą zmiażdżoną powyżej kolana.

Bandyci w „nowej Austryi". Antoni Orób, Stanisław Sekuła, Roman Kulawik, Stan. Sroka i brat jego Bolesław napadli w nocy z 25/26 b. m. na młyn Mojżesza Zuckermana w Bydlinach, w okolicy Wolbromia i zabrali 340 rubli, wpadli jednak w ręce straży wojskowych, które ujęły ich i odstawiły do Krakowa.

Rządy rosyjskie w Łodzi. Pisma wielkopolskie donoszą z Łodzi: Rządzą tu jeszcze Moskale. W mieście znajduje się znaczna ilość wojsk rosyjskich, będących w marszu. W ostatnim tygodniu poczyniono w Łodzi mnóstwo aresztowań wśród Polaków i Niemców. Moskale wpadali w nocy około godz. 2 i 3 nad ranem i z łóżek zabierali upatrzone ofiary wprost do więzienia. Aresztowanym nie pozwolono nawet pożegnać się z ich rodzinami.

W więzieniach nie dano aresztowanym nic jeść i głodzono ich. Kobiety, które swoim mężom, ojcom i braciom dostarczyć chciały do więzienia środków żywności — nie zostały do więzienia dopuszczone i były przez czynowników sponiewierane. Wielu Niemców, poddanych rosyjskich — wywieziono w głąb Rosyi.

Zniszczenie winnic przez grad. Nad miejscowością Kamptal w Dolnej Austryi szalała burza gradowa, która tak w Kamptal jak również Zöbing i Kammern zniszczyła winnice wyrządzając $1^1/_2$ miliona koron wynoszące szkody.

Na „Skarb Wojenny Legionów Polskich"

W dniu 23 sierpnia b. r. złożono:

K 800 urzędnicy i robotnicy elektrowni miejskiej, a mianowicie: K 140 resztę z funduszu patryotycznego. Po K 50 Bieliński Stanisław, Dubeltowicz Henryk, Po K 30 Ciszewski Józef, Maślanka Franciszek, Wojciechowski Kazimierz. Po K 20 Schmidt Jan, Żukowski J. K 15 Gębala Karol. Po K 10 Baranowski Stanisław, Bieliński Kazimierz, Dobija Władysław, Grzybczyk Augustyn, Kostecki Franciszek (nadto papierośnicę srebrną, p. Kostecka zegarek i łańcuszek srebrny), Sędzielowska Janina, Urbańczyk Wiktor, Waga Ignacy, Wijasiński Józef, Woszczyński Jan, pozostali zaś urzędnicy i robotnicy elektrowni miejskiej K 315. K 200 Hofmanowie Teodor i Jadwiga. Po K 100 Kanarkowie Henryk i Marya, Wiśniewscy Konstantowstwo. K 52 29 h robotnice i robotnicy fabryki tytoniu przez p. Ptakównę Maryę. K 40 Juszyńska Leona, nauczycielka. K 30 Redykowie Tadeuszostwo. K 25 48 h Koliszer Jan zebrane w teatrze „Apollo". K 20 Poluszyński Gustaw. Po K 15 Kornblum Anna z siostrami, Łapcik Franciszka. K 12 Krzyś M. Po K 10 Maślanowa Anna, Prusek Stanisław z Bonarki, Schreier August. K 5 62 h N. N. Po K 5 Brandstatter, handel obuwia, Kurdzielowa Zuzanna, Mełeszko Ewa, Pająkówna Wisia, Pawłowska Anna. Za bony wpłynęło K 126, zebrane przez pp. Misiołka Leona, Pruszyńskiego Zenona i Weisberga Jana Rościsława.

W dniu 24 sierpnia b. r. złożono:

K 500 Mrozowska Jadwiga. K 490 200 rs. (obywatele z Królestwa przez W. K.). K 412 25 h Dr Michnik Stanisław z Jasła a conto rachunku. Po K 200 Einhorn Ananiasz, Dr Grabowicz Władysław, Krzyżanowski Kazimierz. Po K 100 prof. Dec Walenty, Dr M. Ł. K 76 60 h Macieszyna Sabina zebrane na listy składkowe. K 75 N. N. przez bisk. Sapiehę. K 55 zwierzchność gminna w Rzeszowie, pow. Podgórze ze składek przez Piotra Weisłę. Po K 50 Pisz Jan, Rada gminna w Rzeszowie, powiat Podgórze, Wilczyńska Zofia. K 40 Puszowa Izabella. K 25 10 hal. prof. Bol. Kopystyński zebrane na listy składkowe. Po K 25 Januszówna Józefa, Kohn Ernestyna. Po K 20 goście w restauracyi p. Stanisława Wołkowskiego, Raczko Bolesław. K 19 (Fr. 20 w złocie) N. N. K 17 70 h rodzina K. K 16 54 h furmani, zajęci przy c. k. magazynach wojskowych przez p. A. Garfunkla. K 12 18 h robotnice w fabryce tutek „Noris". Po K 12 Kunze Antoniowa, W. M. Po K 10 Grocholski Tadeusz, Dr Kiernik Eugeniusz, Kosowicz Marya, Okoniewska Helena. K 9 23 h N. N. K 7 35 h (Rs. 3) Warchoł i Gułkowski. K 6 70 h kelnerzy. Po K 5 apteka Oświęcimskiego, Fabian akcysista. Jeleń Jan, dozorca domu. Radońska Walerya. K 3 Wójcicka Zofia. K 2 F. B. Poss Ferdynand. K 1 20 h Gawlikówny Anielcia i Mania, swoje oszczędności. Za bony wpłynęło K 129, zebrane przez pp. Ronikównę Julię, Grzybowską Maryę, Królównę Maryę, prof. Bol. Kopystyńskiego. Rapalska Zofia książeczkę udziałową na 100 K.

Przewodnik krakowski.

Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi (w kościele św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Muzeum książąt Czartoryskich (ulica Pijarska) otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9 do 1 w południe, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Muzeum etnograficzne na Wawelu L 7 otwarte: w niedziele i święta od godz 10 do 1 w południe, we wtorki i czwartki od 11 do 1 w południe. Wstęp dla osób dorosłych w niedziele i święta 20 ha., we wtorki i czwartki 50 hal.

Nakładem wydawnictwa «Głosu Narodu» Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia «Głosu Narodu» w Krakowie